



Sygn. akt II CK 419/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej – P. W.

w sprawie z powództwa B. L.

przeciwko S. L. i M. L.

o zaprzeczenie ojcostwa, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 marca 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w P. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. L. przeciwko S. L. i M. L. o zaprzeczenie ojcostwa – wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujący stan faktyczny.

Dnia 1 kwietnia 1978 r. powód zawarł związek małżeński z pozwaną M. z domu K., która w dniu 5 lutego 1984 r. urodziła córkę S. L. Powód wiedział zarówno o ciąży,

jak i o urodzeniu dziecka, a w dniu 8 lutego 1984 r. odebrał żonę wraz z dzieckiem ze szpitala w P. Po dwukrotnych badaniach przeprowadzonych w 1981 i 1996 r. w Państwowym Szpitalu Klinicznym (...) Akademii Medycznej w P. stwierdzono u powoda bezpłodność. Wyrokiem z dnia 10 maja 1990 r. Sąd Rejonowy w P. rozwiązał małżeństwo powoda i pozwanej M. L. przez rozwód i zasądził od powoda alimenty na rzecz małoletniej wówczas S. L. W 2001 r. Prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w P. z pozwem o ustalenie, że powód nie jest ojcem pozwanej S. L., jednak w toku postępowania B. L. oświadczył, że rezygnuje z procesowania się o zaprzeczenie ojcostwa, wobec czego Prokurator cofnął wniesiony pozew, a postępowanie w sprawie uległo umorzeniu. W dniu 9 lipca 2003 r. powód zwrócił się do Sądu Rejonowego w P. o „ponowne przeanalizowanie” akt tej sprawy, podnosząc, że jest osobą chorą psychicznie. Dołączył zaświadczenie Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „D.(...)” w G., potwierdzające, że w czasie od 8 września 1965 r. do 23 czerwca 1966 r. przebywał w tym szpitalu z rozpoznaniem charakteropatii. Powód nadal leczy się w poradni zdrowia psychicznego, jednak nigdy nie orzeczono wobec niego ani całkowitego, ani częściowego ubezwłasnowolnienia.

Sąd Rejonowy stwierdził, że – zgodnie z art. 63 k.r.o. – mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę. Zachowanie sześciomiesięcznego terminu stanowi materialnoprawną przesłankę zaprzeczenia ojcostwa, wobec czego powództwo wytoczone po upływie tego terminu ulega oddaleniu, chyba że zachodzą szczególne okoliczności przewidziane w przepisach art. 64 i 65 k.r.o. Okoliczności takie w sprawie nie występują, ponieważ powód w latach 1965 – 1966 chorował wprawdzie na charakteropatię, ale nigdy nie został ubezwłasnowolniony ani też nie stwierdzono u niego podstaw do ubezwłasnowolnienia. Charakteropatia sama w sobie – jak stwierdził dalej Sąd Rejonowy – nie jest chorobą powodującą konieczność całkowitego ubezwłasnowolnienia chorego, wobec czego brak podstaw do zastosowania w odniesieniu do powoda przepisu art. 65 k.r.o.

Apelację powoda od tego wyroku Sąd Okręgowy w P. oddalił wyrokiem z dnia 23 marca 2004 r., stwierdzając, że – wbrew odmiennym zapatrywaniom powoda – w sprawie nie było potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego z dziedziny psychiatrii, fakt przebywania przez powoda w szpitalu „D.(...)” i stwierdzona wówczas u niego choroba nie mają bowiem dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia i to z dwóch powodów. Po pierwsze, pobyt powoda w szpitalu miał miejsce niemal 20 lat przed urodzeniem S.

L. i nadejściem terminu, w którym powód mógł wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa. Po drugie, charakteropatia nie jest chorobą psychiczną, która mogłaby być podstawą całkowitego ubezwłasnowolnienia, a co za tym idzie zastosowania w sprawie regulacji zawartej w art. 65 k.r.o. Zatem prawidłowo Sąd pierwszej instancji przyjął, iż upłynął sześciomiesięczny termin przewidziany w art. 63 k.r.o. i z tej przyczyny powództwo oddalił.

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego powód – powołując się na podstawę określoną w art. 393¹ pkt 2 k.p.c. – wniósł o jego uchylenie oraz o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 grudnia 2003 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów: art. 278 § 1 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez poczynienie ustaleń odnośnie do stanu zdrowia z pominięciem dowodu z opinii biegłego, mimo że dla dokonania tych ustaleń konieczne było posiadanie wiadomości specjalnych, oraz art. 227 i art. 232 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii pomimo wyraźnego powoływania się przez powoda na chorobę psychiczną, co było istotne z punktu widzenia art. 65 k.r.o.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że – ze względu na regulację zawartą w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – do rozpoznania złożonej kasacji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed dnia 6 lutego 2005 r. i w takim brzmieniu będą one powoływane w dalszych rozważaniach.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie zawarte w niej wywody mogą być uznane za trafne. Uwaga ta dotyczy postawionego Sądowi Okręgowemu zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń odnośnie do stanu zdrowia skarżącego bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. nie jest wprowadzono wyłączonej możliwości wytoczenia sądowi drugiej instancji zarzutu wadliwej oceny dowodów, jednak stawiając taki zarzut skarżący może jedynie wskazywać i to wyłącznie za pomocą argumentów jurydycznych, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Obraza art. 233 § 1

k.p.c. nie może natomiast polegać na bezzasadnym pominięciu przez sąd dowodu służącego wykazaniu faktu o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, uchybienie takie wykracza bowiem poza zakres regulacji wynikającej z powołanego przepisu (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1996 r., II CKN 8/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 30; z dnia 22 lutego 1997 r., I CKN 34/96, nie publ.; z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97, nie publ.; z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 214; z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Trzeba zgodzić się z wywodami autora kasacji, że stan zdrowia psychicznego powoda należy do kategorii faktów, o których mowa w art. 227 k.p.c., stan ten może bowiem mieć znaczenie z punktu widzenia art. 65 k.r.o. Według powołanego przepisu, jeżeli mąż matki zapadł na chorobę psychiczną lub innego rodzaju zaburzenia psychiczne w ciągu terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa i mimo istnienia podstaw do ubezwłasnowolnienia całkowitego nie został ubezwłasnowolniony, może on wytoczyć powództwo w ciągu sześciu miesięcy od ustania choroby lub zaburzeń, a gdy powziął wiadomość o urodzeniu się dziecka dopiero później – w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym tę wiadomość powziął. W przepisie tym jest wprawdzie mowa o chorobie psychicznej lub innego rodzaju zaburzeniach psychicznych, które wystąpiły w ciągu terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, jednak ma on zastosowanie także wtedy, gdy mąż matki znalazł się w sytuacji zdrowotnej, uzasadniającej jego całkowite ubezwłasnowolnienie przed urodzeniem się dziecka, zanim sześciomiesięczny termin rozpoczął bieg. Sąd Najwyższy zajął takie stanowisko w powołanym w kasacji wyroku z dnia 13 marca 1969 r., II CR 550/68 (nie publ.), podkreślając, że przemawia za nim wnioskowanie *a fortiori*. Stanowisko to – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego – nie pozostaje w sprzeczności z poglądem, który legł u podstaw wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1975 r., I CR 759/74 (nie publ.). Skarżący dopatrywał się sprzeczności, porównując jedynie pojedyncze zdania, będące fragmentem uzasadnień powołanych wyroków, tymczasem wyrok z dnia 13 stycznia 1975 r., I CR 759/74, zapadł w odmiennym – od występującego w sprawie II CR 550/68 – stanie faktycznym, gdy u męża matki dziecka nie stwierdzono choroby psychicznej czy innego rodzaju zaburzeń psychicznych, lecz występujący od urodzenia niedorozwój umysłowy. Trzeba dodać, że i w nauce prawa przyjmuje się, iż przepis art. 65 k.r.o. należy stosować również w

sytuacji, w której mąż matki dziecka zapadł na chorobę psychiczną lub innego rodzaju zaburzenia psychiczne, uzasadniającego jego ubezwłasnowolnienie, przed urodzeniem się dziecka objętego domniemaniem pochodzenia z małżeństwa. Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela to stanowisko.

Sąd Okręgowy miał na uwadze regulację zawartą w art. 65 k.r.o. i samą możliwość zastosowania tego przepisu wówczas, gdy mąż matki znalazł się w sytuacji zdrowotnej uzasadniającej jego całkowite ubezwłasnowolnienie jeszcze przed urodzeniem się dziecka, uznał jednak, że stan zdrowia skarżącego nie uzasadniał jego całkowitego ubezwłasnowolnienia. Dokonując ustaleń odnośnie do stanu zdrowia skarżącego oparł się przy tym na zaświadczeniu Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych „D.(...)” w G., z którego wynikało, że w czasie od 8 września 1965 r. do 23 czerwca 1966 r. skarżący przebywał w tym szpitalu z rozpoznaniem charakteropatii, oraz na wiedzy uzyskanej z podręcznika psychiatrii klinicznej. Skarżący trafnie zauważył, że ocena jego stanu zdrowia wymagała wiadomości specjalnych oraz że – zgodnie z art. 278 k.p.c. – w wypadkach wymagających takich wiadomości sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Od przeprowadzenia takiego dowodu nie zwalnia sądu okoliczność, że sędzia sam ma wiadomości z danej dziedziny, dlatego poczynienie ustaleń odnośnie do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych bez zasięgnięcia opinii biegłego narusza przepis art. 278 § 1 k.p.c.

Ponieważ w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji skarżący nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, rozważenia wymaga kwestia, czy postawiony w kasacji zarzut naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 393¹ pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jak niejednokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, dopuszczenie z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę jest prawem, a nie obowiązkiem sądu, toteż możliwość dopuszczenia takiego dowodu nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę ma charakter wyjątkowy, dlatego nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu z reguły nie uzasadnia podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze dopuszczenie dowodu nie

wskazanego przez stronę może zostać uznane za obowiązek, którego naruszenie stanowi uchybienie procesowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52, z dnia 6 grudnia 2000 r., II UKN 118/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 363, z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00, nie publ.).

Trzeba zgodzić się z poglądem wyrażonym w kasacji, że w sprawie wystąpiła wyjątkowa sytuacja procesowa, nakładająca na sąd obowiązek podjęcia inicjatywy dowodowej. Przemawiał za tym wzgląd na będące przedmiotem postępowania prawa niemajątkowe, możliwość dojścia do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. wyłącznie przez skorzystanie z opinii biegłego, fakt występowania skarżącego bez adwokata lub radcy prawnego i wreszcie szczególny rodzaj choroby, której stwierdzenie wymagało wydania opinii przez biegłego z dziedziny psychiatrii. Skoro bowiem skarżący, powołując się na występowanie u niego choroby psychicznej, zmierzał do wykazania, że istniały podstawy do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia, to nie można było – bez zasięgnięcia opinii biegłego psychiatry – ani poczynić ustaleń o stanie jego zdrowia ani przyjąć, że powinien on ponieść konsekwencje niewypełnienia obowiązku wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Zatem zarzut naruszenia art. 232 zd. drugie k.p.c. trzeba uznać za uzasadniony, a podstawę kasacyjną z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. za usprawiedliwioną.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 393¹³ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.).